

Likwidacja Zespołu Szkół w Dąbkach unieważniona

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 10, maj 2013 00:00
Tadeusz Narkun
Odśrody: 2442

Wojewoda zachodniopomorski Marcin Zydorowicz unieważnił w czwartek dwie uchwały Rady Gminy Darłowo o likwidacji Zespołu Szkół nr 3 w Dąbkach. Wójt Franciszek Kupracz może zaskarżyć tę decyzję do sądu administracyjnego. Nie wyklucza, że to zrobi.

Według wojewody "W obu przypadkach doszło do poważnych naruszeń prawa. Nie dopełniono m.in. ustawowego obowiązku poinformowania o zamiarze likwidacji szkół wszystkich rodziców uczniów". Prawnicy wojewody uznali też, że uchwały o likwidacji szkoły podstawowej i gimnazjum w Dąbkach nie zostały przedłożone do zaopiniowania wszystkim wymaganim przepisami związkom zawodowym. W procesie opiniowania pominięto Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność".

Wskazane powyżej nieprawidłowości sprawiły, że – według wojewody- " uchylenie uchwał jest konieczne i w pełni uzasadnione". W związku z unieważnieniem uchwał o likwidacji Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki nakazał także wstrzymanie wykonania uchwały Rady Gminy Darłowo z 26 kwietnia br. dotyczącej przekazania majątku po likwidowanych szkołach Stowarzyszeniu Rozwoju Szkoły "Szansa" w Jeżyczkach.

Rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody ws. uchwał o likwidacji Zespołu Szkół nr 3 w Dąbkach może być w ciągu 30 dni od doręczenia zaskarżone przez wójta gminy Darłowo do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie. Wójt Franciszek Kupracz nie wyklucza, że skorzysta z tej z możliwości. Nie wyklucza też zwołania w przyszłym tygodniu nadzwyczajnej sesji rady, na której ponownie zostaną podjęte uchwały o likwidacji obu szkół.

Rada Gminy Darłowo o likwidacji szkoły podstawowej i gimnazjum w Dąbkach zdecydowała 5 kwietnia br. Tego samego dnia w trzy kobiety rozpoczęły w Urzędzie Gminy głodówkę w proteście przeciwko likwidacji. Głodówka trwała do 26 kwietnia. Łącznie brało w niej udział 8 kobiet. Protest został zakończony, gdyż głodujące uznały, że ta forma nacisku nie działa na wójta.

Wójt tłumaczył na sesji 5 kwietnia, że szkoły w Dąbkach de facto nie zostaną zlikwidowane, tylko przekształcone z placówek publicznych prowadzonych przez gminę, w placówki niepubliczne prowadzone przez stowarzyszenie. Takie zmiany motywował kondycją finansową gminy, której brakuje kilkuset tysięcy na utrzymanie szkół.

Protestujące nie godziły się na to rozwiązanie. Ich zdaniem przekształcenie nie gwarantowało ani dotychczasowego poziomu nauczania, ani dalszego istnienia szkół, które znajdują się na terenie atrakcyjnym z komercyjnego punktu widzenia.

W zespole szkół w Dąbkach uczy się 236 dzieci. Uchwały o jego likwidacji zostały negatywnie zaopiniowane przez Zachodniopomorskie Kuratorium Oświaty.

Źródło: portalsamorządowy.pl